

Nadpłata podatku – czy nie da się prościć?



ANDRZEJ LADZIŃSKI

Projekt ordynacji podatkowej rozbudowuje regulacje dotyczące nadpłaty podatku do ponad 70 jednostek redakcyjnych, co wobec aktualnych przepisów oznacza wzrost o prawie 50 proc. Nadpłata nie jest szczególnie złożonym zjawiskiem. Czy rzeczywiście wymaga tak licznych regulacji,

które zajmują ponad 10 stron? Zdecydowanie nie.

Z punktu widzenia uproszczenia przepisów o nadpłacie kluczową jest data jej powstania. Z nią bowiem należy skorelować termin zwrotu nadpłaty i oprocentowanie. Zwrot powinien nastąpić w określonym terminie od daty powstania, a oprocentowanie od daty upływu terminu zwrotu. Przy tym nie wydaje się konieczne regulowanie kwestii terminu zwrotu nadpłaty. Wystarczające byłoby uregulowanie kwestii oprocentowania, które byłoby naliczane od określonego dnia od daty powstania nadpłaty.

Co do samej daty powstania nadpłaty należałoby odejść od zasady, że powstaje ona w dacie

zapłaty. Skoro nadpłata jest różnicą między tym co podatnik wpłacił, a tym co powinien wpłacić na podstawie deklaracji bardziej właściwe byłoby wprowadzenie zasady, że nadpłata powstaje w dacie złożenia deklaracji korygującej, która obniża kwotę zobowiązania. W przypadku płatności dokonanych na podstawie decyzji wymiarowej utrzymana powinna być zasada, że nadpłata powstaje w dacie zapłaty. Uproszczenie przepisów wymaga ponadto rezygnacji z trybu stwierdzenia nadpłaty oraz przedawnienia prawa do jej zwrotu.

Stwierdzenie powstania nadpłaty nie wymaga złożonego postępowania dowodowe-

**NOWA
ORDYNACJA
PODATKOWA**

go. Wystarczy porównać wpłaty z tym, co podatnik zadeklarował lub co wymierzono mu decyzją i zwrócić powstałą różnicę. Tak proste działania nie wymagają prowadzenia postępowania podatkowego. Jaki jest więc sens utrzymywać przepisy dotyczące trybu stwierdzenia nadpłaty, skoro projekt zakłada, że nadpłata może być zwrócona z urzędu bez wydawania decyzji?

Absolutnie uzasadnione jest rozwiązanie, że zwrot nadpłaty zawsze następuje z urzędu bez wydawania decyzji, a jego niedokonanie w określonym terminie uruchamia prawo podatnika do wszczęcia postępowania o zwrot nadpłaty, w toku którego organ badałby jedynie, czy dokonane wpłaty przewyższają zadeklarowaną lub wymierzoną decyzją kwotę podatku.

Zbyteczne i wręcz szkodliwe z punktu widzenia zaufania obywateli do państwa jest przedawnienie zwrotu nadpłaty. Skoro zasadą jest, że ma być ona zwrócona z urzędu, podatnik winien mieć prawo żądać jej zwrotu dopóty, dopóki będzie w stanie udowod-

nić, że dokonana zapłata przewyższyła to, co był zobowiązany uiścić.

Uproszczenie przepisów o nadpłacie nie jest łatwe i nie da się ująć w kilku przepisach. Mając jednak na uwadze, jak obszernym aktem prawnym jest projektowana ordynacja podatkowa, należy podjąć starania uproszczeń w każdym możliwym obszarze. Nadpłata jest na pewno jednym z przykładów, gdzie jest to jak najbardziej możliwe i wręcz potrzebne. ☺

Autor jest doradcą podatkowym, przewodniczącym Komisji Prawnej Krajowej Rady Doradców Podatkowych
Tym artykułem kończymy nasz cykl